

Protokół nr XXXIX.13
z posiedzenia sesji Rady Powiatu Międzyrzeckiego
z dnia 19 listopada 2013 r.

Przewodniczący Rady Powiatu Lesław Hołownia otworzył obrady sesji o godz. 13⁰⁵ w Starostwie Powiatowym w Międzyrzeczu przywitał przybyłych na sesję gości (lista obecności w załączeniu), radnych, członków Zarządu, Skarbnika i Sekretarza. Następnie stwierdził quorum, obecnych 15 radnych (lista obecności w załączeniu).

Przewodniczący powiedział, że radni otrzymali porządek obrad. Zapytał czy do porządku obrad są jakieś uwagi. Uwag nie wniesiono.

Przewodniczący odczytał porządek obrad:

1. Sprawy organizacyjne sesji:
 - a) stwierdzenie quorum,
 - b) porządek obrad.
2. Interpelacje i zapytania radnych.
3. Przyjęcie apelu do Wojewody Lubuskiego w sprawie likwidacji Oddziału Laboratoryjnego Powiatowej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Międzyrzeczu.
4. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.
5. Sprawozdanie Starosty z działalności Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym.
6. Sprawy organizacyjne Rady Powiatu.

Ad 2.

Interpelacji i zapytań nie było.

Ad 3.

Przewodniczący Rady przystąpił do następnego punktu obrad przekazując głos Jarosławowi Marcei Dyrektorowi Powiatowej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Międzyrzeczu.

Dyrektor powiedział, że miesiąc temu został poinformowany pismem Wojewody o konieczności wygaszenia działalności laboratorium w Międzyrzeczu do końca bieżącego roku. Konieczność wygaszenia laboratorium, według Wojewody i Głównego Inspektora w Gorzowie, jest spowodowane oszczędnościami, które należy wprowadzić w inspekcji sanitarnej. **Dyrektor** powiedział, że restrukturyzacja inspekcji sanitarnej dzieje się w całej Polsce natomiast w takiej skali jak w województwie lubuskim to nigdzie czegoś takiego nie ma. W Województwie Lubuskim miałyby pozostać dwa laboratoria badające wodę i żywność oraz robiące badania biologiczne – w Gorzowie i w Zielonej Górze. Dla laboratorium w Międzyrzeczu wiąże się to z wypowiedzeniem pracy 14 pracownikom. 8 pracownikom

zaproprowano przejście do pracy w Gorzowie, pozostałe 3-4 osoby mają doczekać roku ponieważ są pod ochroną i mają wiek przedemerytalny. **Dyrektor** powiedział, że przedstawione wyliczenie oszczędności nie do końca ma sens ponieważ będą one znikome jeżeli w ogóle będą. Kłopot związany z badaniem wody poza powiatem będzie przynosił duże koszty natomiast laboratorium w Międzyrzeczu generowało około 180.000,00 zł zarobku na badaniach tzw. nienadzorowych czyli na zlecenie. W momencie, kiedy zabierze się laboratorium będzie kłopot z utrzymaniem obu budynków i w połowie roku pojawi się problem z opłatami. Dodał, że do tej pory nie było konieczności pisania o pomoc finansową, dawano sobie radę. W takiej samej sytuacji jest laboratorium w Nowej Soli, którego działalność ma być również wygaszona do końca roku. Kłopot będzie głównie dla przedsiębiorców, którzy będą chcieli wykonywać badania na zlecenie. Do tej pory próbkobiorcy jechali z gotowymi butelkami, pobierali wodę o każdej porze dnia i nocy. W tym momencie na pewno nie będzie to w ten sposób istniało. Mogą wystąpić też różne sytuacje kryzysowe, gdzie nie wiadomo w jaki sposób będzie to działać. Do Wojewody wysłano szereg pism. Włączyły się w to również związki zawodowe. Taka decyzja zapadła już rok temu o czym nie poinformowano wcześniej.

Przewodniczący Rady podziękował Dyrektorowi za przedstawienie sytuacji a następnie przekazał głos radnym.

Radny Mieczysław Lamcha powiedział, że na posiedzeniu Komisji Infrastruktury Społecznej nie było żadnych wątpliwości, że należy laboratorium bronić, tylko też czuje się pewną bezsilność. Radny zapytał czy wygaszenie laboratorium wiąże się z oddaniem sprzętu oraz czy czujki powietrza, które były w Międzyrzeczu zakładane są jeszcze systemem działającym czy też nie.

Dyrektor powiedział, że corocznie przeprowadzano kolejne etapy remontu laboratorium i część pieniędzy poszła w ściany, kafelki, schody i inne rzeczy. Druga rzecz to część, którą pochłonęło wyposażenie laboratorium w nowy sprzęt oraz trzecia część to sprzęt elektroniczny a oprócz tego to koszty pracownicze na szkolenia. Około 10.000,00 zł. kosztów ponoszono na akredytację laboratorium. Z tych kosztów uda się odzyskać jedynie kilkanaście rodzajów sprzętu, które Gorzów sobie zażyczy. W tym momencie sprzęt zostanie zmagazynowany i poddany inwentaryzacji.

Odnosnie badania powietrza **Dyrektor** powiedział, że nie jest gotowy na odpowiedź teraz ale przekaze je kierownik higieny komunalnej.

Radny Kazimierz Puchan powiedział, że kieruje firmą, która na bieżąco musi współpracować z Sanepidem i takiej sytuacji jaka ma być sobie nie wyobraża. „(...) sytuacje o których też Dyrektor mówił, gdy nie jest stwierdzone skażenie ale podejrzenie skażenia pozwala nam współpracować na bieżąco, nie podejmować drastycznych decyzji póki się nie wie, że to skażenie jest. W tej sytuacji, zwłaszcza jak na weekend się trafi to prawdopodobnie będzie trzeba zamykać wodociąg (...) dostarczanie beczkowitzem tej wody, a więc też bardzo wysoki koszt. Ja nie wiem czy ci decydenci w ogóle nie biorą pod uwagę skutków społecznych, oni widzą tylko ten fragment, żeby sobie coś zaoszczędzić ale po drugiej stronie są koszty, w ekonomii nie ma próżni, ktoś za to wszystko musi zapłacić nie mówiąc o tych kłopotach i uciążliwościach dlatego ja całym sercem przekonuję wszystkich do podjęcia tego apelu.”

Wiceprzewodniczący Rady Jarosław Szalata powiedział, że Dyrektor ujął sedno tej sprawy w której nie chodzi o bezpieczeństwo mieszkańców powiatu, nie chodzi o ideę

samorządności, która powinna przyświecać od wielu lat. Chodzi tutaj o jakieś pomysły pseudonowatorskie natomiast gubi się po drodze ideę pewnych rzeczy i zaprzecza się idei samorządności. Jest to niepoważne traktowanie wszystkich mieszkańców powiatu. Wiceprzewodniczący powiedział, że o konieczności podjęcia apelu na pewno wszyscy są przekonani natomiast stawia się też wszystkich pod murem i trzeba szukać możliwości jakiegoś wyjścia. „Im więcej będziemy na ten temat mówić, im do większej ilości instytucji czy osób ten apel trafi to może będzie bardziej ten głos słyszalny (...)” **Wiceprzewodniczący** podkreślił, że trzeba zaangażować jak największą grupę osób, żeby tą wizję zmienić, żeby inaczej spojrzeć na bezpieczeństwo powiatu.

Dyrektor podkreślił, że otrzymanie dwa i pół miesiąca przed końcem roku takiej informacji jest bardzo bulwersujące. Nie było żadnych wcześniejszych konsultacji. Sanepid nie jest przedsiębiorstwem, które zarabia pieniądze tylko bardziej dba o zdrowie i bezpieczeństwo mieszkańców powiatu.

Radna Halina Banaszekiewicz powiedziała, że każdy zdaje sobie z tego sprawę, że służby sanitarne są niezbędnie potrzebne i bezpieczeństwo mieszkańców jest kwestią najistotniejszą. W wyniku tych decyzji stacja nie będzie w stanie nawet się utrzymać. Poza tym laboratorium było unowocześniane i w maju otrzymało akredytację ważną do 2017 roku. Wydaje się, że coś z tym zarządzaniem się stało i jest to arogancja osób, które taką decyzję podjęły. Radna powiedziała, że jeśli te usługi zostaną zabrane, nawet jeśli spadną koszty funkcjonowania, to na pewno nie na takim poziomie i w konsekwencji będzie to powodować, że powiat będzie zmuszony dofinansowywać.

Dyrektor powiedział, że przez dziesięć lat jako jedna z nielicznych a może i jedyna stacja, które nigdy nie pisały pism błagalnych w połowie roku o kolejne pieniądze z budżetu państwa na utrzymanie stacji. Pozostaje kwestia drugiej części budynku na którą na razie nie ma w tym momencie pomysłu.

Starosta powiedział, że oprócz pisma jakie skierował do Wojewody odbył szereg rozmów z lubuskimi parlamentarzystami. Bardzo mocno zaangażowała się w to poseł Elżbieta Rafalska i obiecywała interwencję u Ministra Zdrowia. **Starosta** stwierdził, że jest to łatanie dziury w Gorzowie i Zielonej Górze kosztem terenowym. Skoro laboratorium wypracowuje jakiś zysk to wozienie próbek do Gorzowa z odległych powiatów czy do Zielonej Góry będzie droższe. Jest to kompletnie niezrozumiała decyzja, Wojewoda na pismo nie odpowiedział, nie poinformował również o tym fakcie a jest to przecież powiatowa jednostka zespólna.

Przewodniczący Rady powiedział, że wśród radnych jest szef struktur powiatowych Platformy Obywatelskiej i szef struktur powiatowych Polskiego Stronnictwa Ludowego. Chodzi o to, żeby podjęty apel nie był tylko schowany do teczki tylko można wspólnie wybrać się do Wojewody. Sanepid nie jest jednostką, która ma zarabiać pieniądze tylko zabezpieczać.

Radny Marian Sierpatowski odpowiedział, że najpierw można wysłać do Wojewody apel a później jak najbardziej umówić się na wspólne spotkanie.

Przewodniczący Rady powiedział, że w takiej rozmowie również by uczestniczył. Chodzi o to, żeby zrobić wszystko a jak skutecznie to czas pokaże. **Przewodniczący** zapytał czy są jeszcze jakieś uwagi.

Radna Halina Banaszekiewicz powiedziała, że wydaje się, że można te rzeczy prowadzić równolegle, czyli wysłać apel i umawiać się na spotkanie. Ważne, żeby nie przespać terminu i robić to równolegle. Zawsze można więcej powiedzieć niż napisać.

Przewodniczący Rady odczytał treść apelu. Po przeprowadzonej dyskusji i ustaleniu ostatecznej treści apelu **Przewodniczący** przeprowadził głosowanie.

Za przyjęciem apelu głosowano jednogłośnie. Obecnych w głosowaniu jawnym 14 radnych.

Ad 4.

Interpelacji i zapytań nie było.

Ad 5.

Przewodniczący Rady przystąpił do następnego punktu obrad przekazując głos Staroście.

Starosta poinformował, że 6 listopada przed sesją odbyło się krótkie posiedzenie Zarządu na którym zajmowano się sprawami budżetowymi. Przedstawiono aktualne założenia do projektu budżetu na 2014 r. oraz zapoznano się z bieżącą informacją na temat kontroli. Zajmowano się sprawami z zakresu Zarządu Dróg Powiatowych i gospodarki nieruchomościami.

15 listopada Zarząd przyjął projekt budżetu na 2014 r. Ogłoszono konkurs na prowadzenie Domu Pomocy Społecznej w Szarczu. Podjęto również uchwałę w sprawie usunięcia drzew przy Domu Pomocy Społecznej.

Starosta poinformował, że podjęto również dwie uchwały budżetowe ale ze względu na nieobecność przebywającego na szkoleniu Skarbnika zostanie to przedstawione na następnej sesji.

Przewodniczący Rady zapytał czy w sprawie złożonego przez Starostę sprawozdania są jakieś pytania.

Pytań nie było.

Ad 6.

W sprawach organizacyjnych **Przewodniczący Rady** poinformował, że odbyło się pierwsze posiedzenie Kapituły Honorowej. Ze względu na propozycję wprowadzenia nowych wniosków i osób z terenu Gminy Międzyrzecz i brakiem skompletowanych wniosków posiedzenie Kapituły zamknięto. Odbędzie się ono po sesji, a Kapituła ustali kiedy nastąpi wręczenie tych zaszczytnych wyróżnień. Wstępna propozycja jest na miesiąc styczeń.

Przewodniczący poinformował, że następna sesja planowana jest 27 listopada na godz. 15⁰⁰. Zapytał czy w tym punkcie radni mają jakieś uwagi.

Starosta poinformował, że sesja uchwalająca budżet mogłaby odbyć się 18 grudnia, natomiast sesja końcowa 30 grudnia.

Przewodniczący Rady zamknął posiedzenie sesji o godz.13⁴⁵.

Protokołował

Przewodniczący Rady Powiatu

Lesław Hołownia